

Ewa Jędrzejko

Stylistyczne aspekty nominalizacji jako teoretyczny problem w badaniach nad tekstem

Język Artystyczny 8, 23-35

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stylistyczne aspekty nominalizacji jako teoretyczny problem w badaniach nad tekstem

We współczesnych badaniach nad językową organizacją tekstu, rozumianego jako aktualizacja systemu w płaszczyźnie parole, jednym z ważnych zagadnień, przyciągających uwagę badaczy jest stylotwórcza funkcja kategorii językowych, które należą do różnych poziomów opisu gramatycznego¹.

Z tego punktu widzenia interesujące są takie kategorie, jak osoba, czas, modalność itp., a także różne rodzaje struktur składniowych oraz te ich właściwości, dzięki którym są szczególnie przydatne do budowy nie tyle „tekstu w ogóle”, ile dla pewnych odmian tekstów.

Część badaczy wyraża przy tym pogląd, że stylotwórczą wartość może uzyskać każda kategoria językowa, jeśli zostanie w pewien sposób obciążona funkcjonalnie. Wśród wyróżnianych jednostek systemu językowego nie można wskazać „gotowych” stylistycznych elementów, natomiast każdy element języka (znak, forma) użyty w tekście ze specjalną intencją, częściej lub inaczej, niż wynika to z reguł systemowych, normy językowej lub konwencji literackiej, może uzyskać walor stylistyczny².

Przegląd różnych rodzajów tekstów — doświadczalnej rzeczywistości językowej — dowodzi, że języki naturalne dysponują dostateczną przeźnością i bogactwem środków leksykalnych i gramatycznych, aby wyrazić

¹ Por. np. A. Okopień-Sławińska: *Jak formy osobowe grają w teatrze mowy*. „Teksty” 1977, nr 5—6, s. 42—47; także artykuły w tomie: *„Język Artystyczny”*. T. 7. Red. A. Wilkoń. Katowice 1988, który w całości został poświęcony zagadnieniu stylistycznych funkcji różnych kategorii gramatycznych. Por. też E. Jędrzejko: *Modalizacja wypowiedzi w prozie Teodora Parnickiego*. „Przegląd Humanistyczny” 1988, nr 4—5, s. 113—124.

² Np. A. Wilkoń: *Język a styl tekstu literackiego*. W: „Język Artystyczny”. T. 1. Katowice 1978, s. 11—21. Por. też zbiór artykułów w tomie *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*. Red. T. Skubalanka. Wrocław 1988.

wszystkie intencje użytkowników, wszystkie subtelne odcienie sądów, ocen, emocji itp. Formalna różnorodność wypowiedzeń, które wykazują korespondencje semantyczne (sygnalizowane w warstwie leksykalnej i/lub morfologicznej), jest przejawem niezbędnej redundancji środków wyrażania, co pozwala wybrać takie, jakie najlepiej odpowiadają potrzebom komunikatywnym, estetycznym, ekspresywnym itp.

Potencja systemu i jego twórczy charakter wyraża się między innymi w wariantywności obserwowanej w każdym podsystemie oraz w synonimii rozumianej szeroko jako funkcjonalna ekwiwalencja różnych jednostek danego poziomu. W składni oznacza to istnienie różnych wzorców formalnych dla wyrażenia tej samej struktury semantycznej, traktowanej jako jednostka z „głębokiego” poziomu. Możliwe jest zatem tworzenie konstrukcji syntaktycznych formalnie odmiennych, a wyrażających tę samą treść, i odwrotnie — różne struktury semantyczne mogą się realizować w identycznym schemacie składniowym. Wreszcie możliwe jest też regularne (tj. zgodne z możliwą do wskazania regułą) przekształcanie jednych struktur formalnych w inne, zasadniczo bez naruszania ich zawartości komunikatywnej.

Istnieje zatem — także w zakresie składni — wybór spośród możliwych systemowo modeli wypowiedzeń i wzorców syntaktycznych odpowiedzialnych za składniową aranżację tekstu. Tam zaś, gdzie możliwy jest wybór, wolno mówić o stylistycznych aspektach danej kategorii³.

Badanie variancji układów syntagmatycznych w tekście spójnym oraz synonimicznych relacji nie tylko wewnątrz jednej kategorii, ale i poza nią, pozwala dopiero ujawnić stylistyczny i ekspresywny potencjał konstrukcji wyprowadzanych z semantycznego modelu „wyjściowego”.

W badaniach formalnoskładniowych przyjmuje się⁴, że większość języków naturalnych (w tym polszczyzna) zna dwie główne zasady organizacji wypowiedzenia: zdanie (S), konstytuowane przez *verbum finitum*, lub grupa nominalna (NP), dominowana przez *substantivum*. W szczególnym przypadku obu tym konstrukcjom, różnym w planie formalnym, może być przypisana identyczna struktura treści.

W gramatykach generatywnych z bazą semantyczną⁵ (semantyka ge-

³ Np. S. Skwarczyńska (*Wstęp do nauki o literaturze*. T. II. Warszawa 1954), która uważa, że jeśli nadawca może wybierać spośród kilku możliwości językowych, to tym samym wkracza w obręb faktów stylistycznych (s. 132).

⁴ Por. Z. Topolińska: *Mechanizmy nominalizacji w języku polskim*. W: *Studia gramatyczne I*. Wrocław 1977, s. 175—212 oraz także: *Udział polskiej grupy imiennej w aktualizacji tekstu*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”. Wrocław 1971.

⁵ *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Red. Z. Topolińska. Warszawa 1984, szczególnie rozdz. Z. Topolińska: *Składnia grupy imiennej*, s. 301—386.

neratywna, semantyka eksplikacyjna, składnia semantyczna, gramatyka przypadku) takie synonimiczne warianty składniowe wyprowadza się z podstawowej dla nich, jednej, struktury propozycjonalnej (predykatowo-argumentowej) za pomocą serii przekształceń obligatoryjnych i fakultatywnych. W tym ujęciu oba modele powierzchniowe: zdaniowy i nominalny wiąże w planie treści relacja synonimii, a w planie wyrażania — relacja korespondencji formalno-funkcjonalnej. Stosuje się też często wprowadzone przez składnię generatywno-transformacyjną pojęcie transformacji nominalizującej dla procesu przekształcania oraz transformy znominalizowanej dla rezultatu tej operacji. Wariant nominalny traktuje się wtedy jako konstrukcję transformacyjnie pochodną od zdania.

Przez nominalizację zatem — mówiąc najogólniej — rozumie się:

a) syntaktyczno-morfologiczny proces przekształcania konstrukcji zdaniowej (S) w wyrażenie nominalne (NP), w szczególnym wypadku ściągnięte do jądra predykcji;

b) rezultat tego procesu, czyli predykat nominalny lub grupę o różnej strukturze wewnętrznej.

Warunkiem uznania jedno- lub wieloskładnikowej grupy imiennej za transformę znominalizowaną jest możliwość przypisania jej głębokiej struktury predykatowo-argumentowej, czyli zdania semantycznego.

Oba typy składniowe (zdanie i grupa jako jego znominalizowany ekwiwalent), związane „linią wzajemnych przejść”, będziemy tu traktować — zgodnie z przyjętą koncepcją składni predykatowo-argumentowej — jako formalne warianty tego samego zdania semantycznego.

Systemowość nominalizacji rozumiemy tu jako oferowaną przez język (language) możliwość wzajemnego przekształcania wypowiedzi z różnych „pól syntaktycznych”, zgodnie z określonymi regułami i przy spełnieniu warunku całkowitej (lub częściowej — przy redukcji do jądra predykatywnego) ekwiwalencji funkcjonalnej i semantycznej⁶.

Tak pojętą systemowość nominalizacji gwarantują:

1) obecność w podsystemie słowotwórczym morfemów rdzennych i strukturalno-słowotwórczych o funkcji transpozycyjnej oraz reguł ich łączenia w jednostki formalnie i semantycznie motywowane (reguły morfotaktyczne o charakterze seryjnym);

2) obecność w podsystemie leksykalnym transpozycyjnych derywatów nominalnych (nie tylko odczasownikowych) oraz synchronicznie niepołączonych słowotwórczo klas nominalnych typu *miłość*, *uroda*, które chce traktować jako supletywne formy odpowiednich predykatów czasownikowych lub przymiotnikowych, np. *kochać*, *piękny*, z którymi pozostają

⁶ Szerzej zajmują się tą problematyką w pracy *Nominalizacje w systemie i tekstach współczesnej polszczyzny*. Katowice 1993.

w związku motywacji semantycznej (por. *Miłość Janka do Ani* ↔ *Janek kocha Anię, uroda Anny* — ↔ *Anna jest piękna/jest ładna* itp.). Konstrukcje nominalne z NA, N_{Abstr}, N_{Atr}, Part_{Adj} są zwykle synonimiczne z rozczłonkowaną parafrazą w postaci zdania, wolno im wtedy przypisać jedną strukturę głęboką;

3) istnienie w podsystemie składniowym wzorców zdaniowych i wzorców grupy imiennej o różnej postaci formalnej oraz reguł przekładu jednych na drugie;

4) zakładamy przy tym, że w podsystemie pojęciowym istnieją logiczno-semantyczne modele wypowiedzi (o strukturze P—A) oraz określone kategorie pojęciowe, jak czynność, zdarzenie, proces, przyczyna itp.

Zależnie od semantyki predykatu, ilości i roli implikowanych argumentów oraz od sposobu ich uporządkowania i modalizacji realizowane w tekście „pole syntaktyczne” składa się z modeli formalnych o różnej postaci. W tym obszarze analizy językowej tekstu na uwagę zasługują komunikatywno-stylistyczne charakterystyki wypowiedzeń nominalnych. W synonimicznych konstrukcjach werbalnych i znominalizowanych powstają bowiem nie tylko odmienne stosunki gramatyczne (fleksyjne i składniowe — bo różne formy predykatu wiążą się z odmiennością formy i funkcji jego argumentów, np. *Janek śpi* ↔ *sen Janka/Jankowy sen/Jankowe spanie*, gdzie subiekt-podmiot gramatyczny staje się przydawką rzeczowną lub przymiotną), ale często zmienia się także ich wartość ekspresywna (np. *Jestem szczęśliwy* ↔ *Jakie szczęście!*, *Ulżyło mi* ↔ *Co za ulga!* itp.).

Badanie wariacji form gramatycznych w składniowej aranżacji planu wyrażania pozwala zauważyć, że związków semantycznych między jednostkami leksykalnymi trzeba szukać nie tylko w sferze ich znaczeń denotatywnych, ale także w ich pragmatycznych i ekspresywnych konotacjach, mniej lub bardziej utrwalonych w języku, por. np. różnice ekspresji w syntagmach *bardzo boli*: *ostry//gryzący//dokuczliwy//piekielny ból*; *ogromnie nienawidzić*: *ogromna nienawiść//pławić się w nienawiści//nienawiść ośladnęła kim*. Znominalizowany predykat jako jednostka leksykalna uzyskuje nowe możliwości syntagmatyczne, semantyczne i ekspresywne, których nie ma jego werbalny odpowiednik. Podziela tu pogląd, iż „Znak językowy odnosi się do rzeczywistości na mocy swojej pozycji w systemie, a wypowiedź (zdanie, tekst) wybiera z całokształtu możliwych sposobów najbardziej stosowne do intencji — w ten sposób aktualizuje się możliwości systemu według logiki kontekstu.”⁷

Kategorialna zamiana znaku werbalnego na nominalny jest warunkowana możliwościami języka i zadaniem aktu komunikatywnego (infor-

⁷ M. Merleau-Ponty: *Proza świata. Eseje o mowie*. Warszawa 1976, s. 32.

mowanie pełne, skrótowe, pozorne, wzmacnianie ekspresji, cel estetyczno-
-emocjonalny itp.) i wiąże się z nastawieniem na oznaczanie (nominacje)
działań, zdarzeń, stanów i cech. O ogromną rolę transpozycji znaków słownych
dostrzegali m.in. Ch. Bally: „Zamknięte w swoich kategoriach znaki
stanowiłyby ograniczone źródło środków do zadowalającego spełniania potrzeb
języka [...] Ale dzięki zamianom międzykategorialnym myśl uwalnia się, a wyrażenie
wzbogaca i uzyskuje różne odcienie.”⁸

Stylistyczny potencjał jednostek, które są werbalnym lub nominalnym
wykładnikiem predykatu, oraz wariantywnych struktur przez nie tworzonych
jest modyfikowany (wzmacniany lub osłabiany) z chwilą, gdy funkcjonują w
tekście, wchodząc w związki z innymi jego elementami. Tworzą się wtedy
nowe, rozbudowane układy, których całkowita wartość stylistyczna nie jest
prostą sumą wartości poszczególnych składników tego układu. Jest to oczywiste,
bo wirtualny znak językowy (leksem, syntagma, zdanie) w konkretnym akcie i
sytuacji mówienia nie występuje w izolacji, lecz wchodząc w kontakt z innymi
podlega ich wpływom i sam wpływa na nie. Jego wartość zostaje dookreślona i
„promieniuje” na układ, w którym występuje, wytwarzając własne pole konotacyjne,
nie podlegające opisowi w ramach systemu gramatycznego⁹.

Równocześnie swoisty rodzaj partnerstwa i wzajemnych uzależnień istnieje
także w formalnej warstwie organizacji tekstu, co oznacza, że zmiany w
formalizacji jednego fragmentu treści mogą lub muszą pociągać za sobą także
zmianę formy innych składników wypowiedzi wielozdaniowej. W szczególności
werbalna lub nominalna realizacja predykatu powoduje istotne konsekwencje dla
sposobu wyrażania (lub blokowania) pozostałych składników struktury
propozycjonalnej, co z kolei wywołuje zmiany w planie komunikatywnym.

Opis warunków przekształcalności struktur zdaniowych w nominalne (i
odwrotnie) jest zadaniem tradycyjnie przypisywanym gramatyce języka, a ściślej:
składni, której obiektem badań jest zdanie, ujmowane jako jednostka najwyższego
hierarchicznie poziomu opisu, częściowo także morfologii, która ustala relacje
motywacyjne między jednostkami leksykalnymi, oraz semantyce, która określa
warunki tożsamości znaczeniowej wypowiedzi.

Równocześnie zdanie i jego ekwiwalenty reprezentują też najmniejszą
jednostkę tekstu, przeto relacje między nimi są istotne (w badaniach nad

⁸ Ch. Bally: *Stylistyka a językoznawstwo ogólne*. W: *Stylistyka Bally'ego. Wybór tekstów*. Red. M. R. Mayenowa. Przekł. U. Dąbska-Prokop. Warszawa 1966.

⁹ Por. na ten temat m.in. A. Okopień-Sławińska: *Metafora bez granic* (s. 23—44) oraz T. Skubalanka: *O pojęciu irradycji semantycznej i jego przydatności dla opisu magicznych funkcji mowy* (s. 181—198). W: *Studia o metaforze II*. Red. M. Głowiński i A. Okopień-Sławińska. Wrocław 1983.

tekstem, w których próbuje się określać zasady tworzenia i funkcjonowania komunikatywnych całości „ponadzdaniowych”, spójnych semantycznie i formalnie, oraz mechanizmy ich narastania i kondensacji. Nominalizacja jako czynnik kondensujący treść i zwiększający pojemność tekstu, przeciwdziałający monotonii planu organizacji formalnej i zbędnym powtórzeniom odgrywa ważną rolę w jego budowie. Wydaje się, że procesy nominalizacyjne we współczesnych odmianach i stylach funkcjonalnych — w poezji i prozie literackiej oraz w publicystyce (zwłaszcza prasowej, ale także w stylu naukowym) — stają się coraz bardziej aktywne i znaczące, nie tylko na gruncie polszczyzny, gdzie również obserwuje się tendencję do nominalizacji stylu czy rozwój stylu nominalnego¹⁰. Badanie stosunków między werbalnym a nominalnym sposobem predykcji może pomóc w wyjaśnieniu funkcji nominalizacji w różnych typach tekstów i przyczyny ich ekspansji.

Stylistyczne aspekty nominalizacji mogą być bowiem ukazane tylko na tle tekstu i po uprzednim opisie systemowych procesów i ich rodzajów, warunków przekładalności oraz formalnych modeli podstawowych (pełnych) i derywowanych fraz imiennych o różnym stopniu kondensacji. Dopiero wtedy ujawnia się stylistyczny i ekspresywny potencjał znominalizowanych konstrukcji w różnych typach tekstów.

Jednak przejście od opisu nominalizacji jako zjawiska systemowego do rozważań na temat sposobu ich funkcjonowania na poziomie performancji językowej (parole) wymaga stosowania odmiennych procedur badawczych. Inne są bowiem cele i metody opisu gramatycznego danej struktury (formy) językowej w jej hipotetycznej postaci modelowej (z natury swojej uproszczonej), inne zaś, gdy przechodzimy na płaszczyznę realizacji modelu w tekście wielowypowiedzeniowym, o skomplikowanej strukturze formalnej i semantycznej, na którą nakłada się „wtórny system modelujący”. Młoda jeszcze dyscyplina, jaką jest nauka o tekście (tekstologia, gramatyka tekstu), jest w fazie poszukiwań metodologicznych i propozycji o różnym stopniu weryfikowalności. Językoznawca, podejmujący to zagadnienie, korzystając z dotychczasowych ustaleń nauk pogranicznych, musi być świadom ryzyka własnych „prób i błędów”.

¹⁰ W odniesieniu do języka polskiego zwracali na ten fakt uwagę m.in. A. Wierzbicka: *Hipotaksa i konstrukcje nominalne w rozwoju polszczyzny*. „Pamiętnik Literacki” 1962, z. 1—2, s. 195—216; D. Buttlerowa: *Ekspansja konstrukcji analitycznych*. „Poradnik Językowy” 1967, nr 1, s. 6—18; J. Anusiewicz: *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*. Wrocław 1978; na gruncie języka niemieckiego D. A. Paremskaja: *Strukturalnyje i funkcjonalnyje čerty imiennogo sposoba oformlenija vyskazywanija (imiennogo stila) v sovremennom nemeckom jazyke*. AKD. Minsk 1978; dla angielszczyzny *Nominalizacije v sovremennym anglijskom jazyke*. Red. E. N. Stařikova i N. N. Rajevskaja. Kijev 1982.

W moich badaniach¹¹ nad funkcjonowaniem nominalizacji w tekście przyjąłm następujące założenia ogólne:

1) u podstaw każdego aktu mowy leży intencja nadawcy. Pozwala to zakładać celowość i sensowność zasad konstrukcji każdego tekstu, zwłaszcza pisanego (drukowanego). Tekst ma charakter interakcyjny (jest „wypowiedzią dla kogoś”), z czego wynika, że zastosowane procedury formalne mogą (i powinny) być dostrzeżone i zinterpretowane przez potencjalnego odbiorcę;

2) wybór syntaktycznej aranżacji tekstu zależy w równej mierze od charakteru komunikowanej treści, od możliwości systemowych (gramatyki i leksykonu), od intencji i preferencji nadawcy oraz od wymagań gatunku wypowiedzi i konwencji stylistycznej (poezja, proza, publicystyka);

3) tekst pisany w ogóle, a w szczególności utwór literacki, ma semantyczną autonomię, dzięki czemu może spełniać, ale także znosić pierwotną intencję nadawcy-autora. Pozwala to na wielość interpretacji (dotyczy to zwłaszcza poezji), zależnie od wrażliwości odbiorcy, jego wiedzy o świecie, o artystycznych i ideowych założeniach autora lub kierunku literackiego, także od „oczytania się” w tekstach różnego typu itp.;

4) sygnałem stylistycznego nacechowania danej kategorii gramatycznej (w interesującym mnie przypadku idzie o kategorię nominalizacji i predykatów nominalnych) jest ilościowe i/lub jakościowe naruszenie modeli systemowych, odstępstwa od reguł gramatycznych i/lub semantycznych, a także od zgodnego z normą ogólną neutralnego toku wypowiedzi, użycie kategorii w sposób „nieprzezroczysty”, zwracający uwagę itd. Zatem materiał do analiz stanowią przede wszystkim teksty literackie (poezja i proza współczesna) oraz publicystyczne, silnie nasycone nominalizacjami różnego typu, szczególnie zaś konstrukcjami z nominalnym wykładnikiem predykatu (w formie regularnych lub nie rzeczowników abstrakcyjnych, NA, N_{ATR}). Wybór tekstów był podyktowany przekonaniem, że spośród różnych współczesnych odmian pisanych te właśnie są najbardziej wyraziste i na ich tle najsilniej uwidoczniają się stylistyczne aspekty nominalizacji;

5) w analizach posługuję się metodą częściowej kanonizacji¹² tekstu

¹¹ Piszę o tym obszerniej w pracy o nominalizacjach we współczesnym języku polskim (E. Jędrzejko: *Nominalizacje...*). Założenia takie wydają się potrzebne w badaniu różnych rodzajów zjawisk językowych, związanych ze składniową aranżacją planu wyrażania w tekstach pisanych. Dlatego takie założenia przyjęłyśmy także w zamieszczonym w tym tomie artykule E. Jędrzejko, B. Witosz: *Modyfikacje struktur składniowych w polskiej prozie lat siedemdziesiątych*.

¹² Termin wprowadzony przez O. N. Moskalską (*Grammatika teksta*, Moskwa 1981) na oznaczenie procedury sprowadzania wypowiedzi tworzących tekst do głębokich struktur predykatowo-argumentowych (propozycjonalnych), czyli do zdań semantycznych.

dla odtworzenia motywujących go głębokich struktur logicznych. Procedura ta, zachowując kierunek od formy do treści, przypomina — jak sądzę — model rozumienia, co pozwala też ukazać przebieg interpretacji.

Wydaje się, że daje to lepszą podstawę dla oceny czynników warunkujących tę lub inną organizację powierzchniowej warstwy tekstu. Problem nie sprowadza się bowiem tylko do pytania o układ i wzajemną pozycję konstrukcji formalnych (te bowiem mogą w różny sposób rozczłonkować treść zdania), lecz łączy się z bardziej złożonym zagadnieniem układu propozycjonalnych struktur głębokich, leżących u ich podstaw.

Odwołuję się zatem do założeń takiej gramatyki generatywno-transformacyjnej, która operuje pojęciem semantycznej struktury głębokiej (predykatowo-argumentowej), w określony sposób skorelowanej z powierzchniową reprezentacją formalną.

Należy tu jednak podkreślić, że dla określenia funkcji nominalizacji w tekście, zwłaszcza poetyckim, nie jest celowa ani możliwa jego pełna kanonizacja; nie tylko dlatego, że stopień kondensacji jest tu znacznie większy niż w innych stylach funkcjonalnych. Istotną trudność powoduje fakt, że działają tu zawsze bardzo skomplikowane mechanizmy metaforyzacyjne, których sygnałem i wykładnikiem są niezwykle połączenia słowne, powstające w wyniku asocjacji o złożonym przebiegu.

Proponowany opis językowy nie ma na celu wykrycia procedury generowania tekstu, ponieważ do jego budowy zostały wykorzystane nie tylko środki systemowe z różnych poziomów, ale także pozasystemowe, uwarunkowane skonwencjonalizowaną wspólnotą wiedzy o świecie, które nie podlegają opisowi w ramach gramatyki języka. Jednak zarówno opis gramatyczny, jak i interpretacja znaczenia wypowiedzi wychodzą od dostępnej obserwacji formy powierzchniowej i polegają na dochodzeniu do ukrytych treści głębokich. Wolno więc wykorzystać systemowy mechanizm generujący niejako w odwróconym porządku: poprzez odtworzenie hipotetycznej drogi od treści do formy.

Komunikatywny i ekspresywny potencjał konstrukcji znominalizowanych ujawnia się, gdy spróbujemy odpowiedzieć na następujące pytania:

- 1) jakie elementy głębokiej struktury propozycjonalnej realizuje konstrukcja znominalizowana;
- 2) w jaki sposób została wkomponowana w większy tekst lub fragment, tworzący pewną spójną całość, oraz jaki jest w nim ich udział ilościowy;
- 3) jaka jest semantyczna i/lub ekspresywna wartość predykatu nominalnego i wytwarzanego przezeń pola konotacji treściowych;
- 4) jakie są motywy i efekty zastosowania nominalizacji zamiast wypowiedzi rozwiniętej, opartej na *verbum finitum*, z którym pozostaje

w relacji synonimii (potwierdzonej morfologicznie lub tylko supletywnej). Innymi słowy — jaki jest sens preferowania jednej z dwu możliwych struktur paradygmatu syntaktycznego.

Na podstawie analizowanego materiału i reguł gramatycznych można pokusić się o taką ogólną i niepełną odpowiedź.

Ad 1. System gramatyczny polszczyzny dopuszcza fakultatywną realizację wszystkich lub tylko niektórych elementów głębokiej struktury propozycjonalnej w konstrukcjach nominalizowanych. Mają one zatem różny stopień kondensacji treści w stosunku do wypowiedzi zdaniowej. Predykaty rzeczownikowe mają rekcję nieobligatoryjną, co znaczy, że żaden ze składników głębokich nie jest formalnie wymagany, choć każdy jest możliwy. Stąd w tekstach różnego typu, zwłaszcza w odmianie artystycznej, liczne są nominalne kondensaty predykcji w formie rzeczowników abstrakcyjnych (jako hipostazy zdarzeń) w funkcji samodzielnych wypowiedzi jednoczłonowych. Funkcjonalna korespondencja między predykcją werbalną i nominalną (jedno- lub wieloczłonową) jest widoczna w modalnych charakterystykach nominalizacji jako oznajmień, pytań, rozkazów, apeli itp., por. np.: *Cisza.* ↔ *Było cicho.* — oznajmienie; *Cisza!* ↔ *Niech będzie cicho//Bądź/bądźcie cicho!* — rozkaz, apel; *Nagle krzyk.* ↔ *Nagle ktoś krzyknął: Ratunku! Pomocy!!! Na pomoc!* ↔ *Niech mnie ktoś ratuje! Niech nam ktoś pomoże!* — apel, prośba; *Może spacer?* ↔ *Może pospacerujemy?* — pytanie, propozycja, zaproszenie; *Kaszel? Skąd kaszel?* — pytanie, także z odcieniem zdziwienia, niedowierzania itp. O komunikatywno-pragmatycznej wartości takich wypowiedzi rozstrzyga zarówno ich postać formalna, jak i kontekst (słowny lub sytuacyjny).

Oznajmienia nominalne (deskrypcje) w ogóle, a konstrukcje znominalizowane z N_{Abstr} w szczególności są idealnym kandydatem na tytuł, tematyzując główną „linię informacyjną” tekstu, np. *Śmierć pułkownika*, *Strzały we mgle*, *Spory o pigułkę*, *Szukanie winnego*, *Losowanie Pucharu* itp. — przykłady można mnożyć. Można je interpretować jako samodzielne równoważniki zdań oznajmujących o funkcji „zapowiedzi tematu” z implicytną ramą modalno-informacyjną typu: *Wiedz, że będę mówił o...* lub *Informuję, że tematem będzie to, że...* Mogą mieć też funkcję fatyczną, gdy celem jest zwrócenie uwagi, obudzenie zainteresowania adresata (odbiorcy, czytelnika, nabywcy — jest to ważne np. w celach reklamowych). Stąd taką formę mają często tytuły rozdziałów i nagłówki prasowe, np. *Tajemnicze strzały* ↔ *(kto?) strzelał (do kogo?)*, *Zapowiedź rozliczeń* ↔ *ktoś komuś zapowiada, że kogoś rozliczy z czegoś* itp.

Jednoczłonowe wypowiedzi nominalne mogą tworzyć stosunkowo ustabilizowane w języku schematy z jawnym składnikiem ekspresywno-oceniającym:

$$[\text{Mod}_{\text{Eksp}} (\text{NP}_{\leftarrow\text{S}})] \rightarrow \left\{ \begin{array}{l} \text{co/to/za//co\textbackslash} \text{ za} \\ \text{jakie (-a, -e) + -\acute{z}} \\ \text{(a) to (dopiero)} \\ \text{ale\acute{z}} \\ \vdots \\ \text{itp.} \end{array} \right\} + \text{N}_{\text{Abstr}}$$

np.: *Co za radość! Cóż za uroda! Ale kretynstwo! To dopiero głupota! To zauracanie głowy!* itp. (Ośrodkiem jednoczłonowych wypowiedzi nominalnych nacechowanych ekspresywnie może być dowolny rzeczownik w funkcji predykatywnej, tu jednak szczególnie idzie nam o jeden typ nominalizacji).

Takie wypowiedzi kumulują zdania egzystencjalne oraz ewaluatywne i zawierają moduł emocjonalnego stosunku nadawcy. Charakterystyczne są dla wypowiedzi mówionej, w tekstach artystycznych występują w zasadzie w partiach monologowych, rzadziej w narracji, spotyka się je także w prozie pamiętnikarskiej lub reportażowej, czasem w nacechowanych potocznością felietonach lub w tytułach prasowych (może jako wyraz solidarności autora z zakładaną postawą odbiorcy). Nie ma ich natomiast w literaturze naukowej i w odmianie oficjalnej.

Mogą też tworzyć ekspresywne konstrukcje złożone o różnym stopniu kondensacji, w których zachodzą różne stosunki semantyczno-formalne: *Wszędzie krzyk, lament, przepychanie* ↔ *wszędzie ktoś krzyczy, lamentuje, przepycha się//Wkoło śmierć i zniszczenie* ↔ *wszystko/wszyscy umarli i wszystko zostało niszczone//Radość tworzenia* ↔ *cieszę się, że tworzę//że mogę tworzyć//Jeden ruch i strzelam* ↔ *Jeśli zrobisz ruch/jeśli się ruszysz, to...//Jeden skok i znalazł się po drugiej stronie* ↔ *Skończył/zrobił skok i znalazł się...//Ona i zazdrość!* ↔ *Ona miałaby być zazdrosna/ona czegoś zazdrości?*

Ad 2. Konstrukcje znominalizowane (jedno- lub wieloczłonowe) mogą występować w tekście albo jako sytuacyjnie i kontekstowo samodzielne równoważniki zdań pojedynczych lub złożonych różnego typu, albo jako nominalny wykładnik predykcji zależnej w roli składniowej przydawki, podmiotu, dopełnienia lub okoliczników. Realizują wtedy implikowany przez główną predykcję argument propozycjonalny (zdarzeniowy przy predykatkach drugiego stopnia) albo dodaną propozycję, semantycznie nie implikowaną. Ponieważ grupy imienne nie mają statusu samodzielnego formalnie komunikatu, toteż wystąpienie wypowiedzi nominalnych w takiej właśnie, samodzielnej komunikatywnie, funkcji wiąże się zawsze z nacechowaniem stylistycznym, zwykle z większą ekspresją, podkreśleniem dynamiki i tempa zdarzeń, określonym nastrojem, lub mają one

charakter wyraźnie sfunkcjonalizowany (nagłówki, tytuły, szyldy). Wtedy nominalna forma głównej predykcji staje się faktem stylistycznym.

Ad 3. Semantyczna wartość predykatu w konstrukcjach znominalizowanych jest oczywiście dowolna, skoro zależy przecież od czynników komunikatywnych i intencjonalnych.

Można jednak wskazać pewne najogólniejsze prawidłowości, zakładane intuicyjnie i zasadniczo potwierdzane przez materiał. Można zatem wskazać, że we współczesnej liryce przeważają substancywizowane predykaty stanów psychicznych, implikujące osobowego eksperientera. Wynika to z faktu, że centralnym punktem odniesienia jest tu człowiek — subiekt doświadczający, jego myśli, przeżycia, oceny, itp. zdarzenia mentalne. W najgłębszej warstwie semantycznej poezji można wskazać jako podstawową, relację EXPERIENCER : EXPERIENCE, różnie realizowaną w planie wyrażania i w ponadwypowiedzeniowej płaszczyźnie sensów naddanych, związanych z opozycją *ja : możliwe światy*.

Nominalizowane doświadczenia i stany psychiczne są głównym tematem wierszy, nierzadko sygnalizowane w tytule, np. *Wspomnienie twoich rąk* — M. Hillar, *Rozważania o problemie narodu* — Z. Herbert, *Wrażenia z teatru* — W. Szymborska, tryptyk A. Bursy — *Wiara. Nadzieja. Miłość, Złość i niedowarzenia* — M. Białoszewskiego. Przedmiotowo ujmowane zdarzenia psychiczne uzyskują w poezji samodzielny byt, tworząc ontologię świata przedstawionego jako główny „aktorzy” poetyckiej sceny wiersza, przesłaniając eksperientera („ja” liryczne). Możliwość usunięcia implikowanych w strukturze głębokiej argumentów oraz semantycznych parametrów czasu, aspektu itp. aktualizatorów zdarzenia pozwalają widzieć w nominalizacji istotny czynnik organizujący język poezji.

Inaczej jest w prozie artystycznej i publicystyce, jakkolwiek istnieją także aspekty podobne. Tu nominalizacje służą przede wszystkim kondensacji treści i zapobiegają składniowej monotonii. Służą ekonomii komunikacji, zwłaszcza w publicystyce prasowej, koncentrując się na najważniejszych zdarzeniach, pomijając nieistotne (lub niepożądane z punktu widzenia celu informacji) elementy treści. Język prasowej odmiany oficjalnej uważa się często za źródło tendencji do nominalizacji stylu w języku prozy artystycznej.

Semantycznie wydają się tu dominować nominalne predykaty czynnościowe, co nie dziwi, bo w głębokiej warstwie tekstów narracyjnych — zarówno artystycznych, jak i prasowych — odnajdujemy przede wszystkim relację AGENS — ACT. Inne też, znacznie bardziej różnorodne, są tu rodzaje struktur znominalizowanych. We współczesnej prozie dominuje refleksja intelektualna, dotycząca zdarzeń zewnętrznych, związanych z przemianami społeczno-polityczno-kulturowymi, jakkolwiek częsta jest także penetracja psychiki bohaterów i literacki zapis tzw. mowy wew-

nętrzej. Nominalizacje i tu odgrywają ważną rolę w aranżacji płaszczyzny składniowej, ponieważ tendencji do odnowienia struktury powieściowej (w szerokim sensie, obejmującym różne gatunki prozatorskie) towarzyszy także dążność do różnego typu przeobrażeń w składni (techniki *collage'u*, symultanizmu itp. eksperymenty formalno-składniowe). Wskutek tego reifikacja świata przeżyć wewnętrznych i zdarzeń w świecie przedstawianym jest też cechą prozy współczesnej, która odchodzi od zawartości fabularnej i tradycyjnej narracji opartej na zdaniu. Rozbijanie struktury zdaniowej i uwolnienie wypowiedzi z rygorów gramatycznych powoduje, że rangę samodzielnej wypowiedzi uzyskują różnie segmentowane i sygnalizowane składniki zdania, w tym też grupy nominalne o różnej genezie.

Ad 4. Ogólna odpowiedź na pytanie o sens wyboru konstrukcji nominalizowanej zamiast jej odpowiednika zdaniowego wynika — jak się zdaje — z podstawowych właściwości semantyczno-składniowych nominalizacji. Są to:

a) wskazywana już duża pojemność semantyczna takich wypowiedzi i wieloznaczność predykatów nominalnych, co umożliwia aktywizację sensów składających się na ich wartość leksykalną, ale także sensów naddanych, wytwarzanych wtórnie na mocy kontekstu oraz asocjacji kulturowych i indywidualnych;

b) możliwość neutralizacji semantycznych aktualizatorów przedmiotowo ujętego zdarzenia (akcji, stanu, cechy), takich jak aspekt, czas, modus i inne parametry, które niesie konkurencyjna predykcja werbalna;

c) nominalizacja w postaci grupy imiennej dominowanej przez rzeczownik abstrakcyjny, a zwłaszcza przezeń reprezentowanej, umożliwia desubiektywizację zdarzeń dzięki neutralizacji kategorii osoby i fakultatywnej realizacji implikowanych argumentów o różnych rolach semantycznych. Wskutek abstrahowania od konkretnie wskazanego subiektu (*agensa*, *eksperiencera* itp.) na pierwszy plan informacji wysuwa się tematyzowane zdarzenie „jako takie”, często uzyskując charakter samodzielnego bytu o mocy sprawczej (użyte metaforycznie), uniezależnione od osobowego subiektu (tak często w poezji, zwłaszcza u niektórych twórców, np. Białoszewski, tzw. lingwiści) lub wymiar uniwersalny, powszechny i ponadczasowy. W tekstach publicystycznych nominalne predykaty służą podkreśleniu obiektywizmu i/lub oficjalności (szczególnie, gdy występują w tzw. konstrukcjach analitycznych);

d) urzeczownikowanie predykatu (i uprzedmiotowienie zdarzeń) pozwala na jego użycie w roli argumentu (subiektu lub obiektu) innego predykatu, co z kolei umożliwia ich metaforyzację i wytworzenie znaczeń wtórnych, kontekstowych lub konotowanych asocjacyjnie.

Celem przedstawionego szkicu było przede wszystkim zwrócenie uwagi na kilka zagadnień związanych z funkcjonowaniem nominalizacji (ze szczególnym naciskiem na jeden typ, reprezentowany przez konstrukcje z nominalizowanym predykatem rzeczownikowym w postaci N_{Abstr}) na płaszczyźnie tekstu. Wydaje się, że zarówno ze względu na obserwowaną we współczesnej polszczyźnie tendencję do analityczności i nominalizacji stylu w różnych odmianach funkcjonalnych, jak i ze względu na przeobrażenia w literaturze, wywierające wpływ na język artystyczny (prozy i poezji), jest to problem zasługujący na bardziej systematyczne badania.

Эва Енджейко

СТИЛИСТИЧЕСКИЕ АСПЕКТЫ НОМИНАЛИЗАЦИИ КАК ТЕОРЕТИЧЕСКАЯ ПРОБЛЕМА ПРИ ИССЛЕДОВАНИЯХ ТЕКСТА

Резюме

В статье указаны некоторые проблемы, связанные с функционированием номинализации в тексте (художественном и публицистическом). Обращено внимание на стилистические и экспрессивные ценности номинализованных конструкций, которые являются системным функциональным эквивалентом предложений разного типа. Указаны коммуникативные и экспрессивные различия между вербальной и номинальной реализацией предиката. Сформулированы некоторые выводы общего характера, касающиеся стилетворческой ценности этой языковой категории.

Ewa Jędrzejko

STYLISTIC ASPECTS OF NOMINALISATION AS A THEORETICAL PROBLEM IN RESEARCH ON A TEXT

Summary

This article is devoted to the demonstration of certain problems associated with the functioning of nominalisation in a text (artistic and publicist). Attention is drawn to the stylistic and expressive qualities of nominalised constructions which are a system functional equivalent of sentences of various types. Also indicated are the communicative and expressive differences between verbal and nominal realisation of the predicate. Certain general conclusions are formulated as to the style-forming value of this linguistic category.